

# **„YouTube” zaostrza cenzurę by „zwalczać dezinformacje”**

22 lutego 2022

YouTube planuje nowe środki zwalczania dezinformacji na swojej platformie. Według dyrektora produktu Neila Mohana, wśród rozważanych zmian są aktualizacje, które skutecznie „przerwą” funkcje udostępniania filmów z „treścią z pogranicza”. Zmiana byłaby poważną zmianą dla platformy, choć nie jest jasne, czy firma podjęłaby taki krok. Mohan szczegółowo opisał tę możliwość.

We wpisie zauważył, że tak zwane treści z pogranicza, tj. „filmy, które nie są całkowicie poza naszą polityką usuwania, ale których niekoniecznie chcemy polecać innym”, mogą być szczególnie trudne w obsłudze. Dzieje się tak, ponieważ celem „YouTube” jest trzymanie tych filmów poza rekomendacjami, ale nadal można je szeroko udostępniać, gdy są publikowane na innych platformach. „Jednym z możliwych sposobów rozwiązania tego problemu jest wyłączenie przycisku udostępniania lub przerwanie linku do filmów, które już ograniczamy w rekomendacjach” – napisał. „Oznacza to, że nie możesz osadzić ani umieścić linku do filmu w innej witrynie”.

Mohan dodał, że firma wciąż analizuje, czy powinna przyjąć bardziej agresywne podejście. „Zastanawiamy się, czy zapobieganie publikacji może za daleko ograniczać wolności widza”. Powiedział, że alternatywnym podejściem może być dodanie „reklamy pełnoekranowej, która pojawia się, zanim widz będzie mógł obejrzeć osadzony lub połączony film, informując go, że treść może zawierać nieprawdziwe informacje”.

Gdyby „YouTube” zakazał udostępniania niektórych filmów, byłby to duży krok dla platformy, która wielokrotnie cytowała statystyki, które mówią, że mniej niż 1 procent wyświetleń treści na pograniczu to rekomendacje. Krytycy podkreślają

jednak, że nie rozwiązuje to całkowicie problemu, a weryfikatorzy faktów i badacze dezinformacji cytują „YouTube” jako główny wektor dezinformacji. Dyrektor naczelny „YouTube” zasugerował, że nadchodzą inne zmiany. Powiedział, że firma rozważa również dodanie „dodatkowych typów etykiet do wyników wyszukiwania”, ponieważ sytuacja ewoluuje i wiarygodne informacje mogą nie być dostępne.

Firma chce również zacieśnić współpracę z „ekspertami i organizacjami pozarządowymi na całym świecie” oraz zainwestować w technologię wykrywania „hiperlokalnych dezinformacji z możliwością obsługi lokalnych języków”.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)